

Nowy

Kurier Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Czwartek, dnia 27 kwietnia 1916 r.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie 12
mrk., półrocznie 6 mrk., miesięcznie 1
mrk. Za odnośnienie do domu 40 f. mies.

Redakcja i administracja
Zachodnia 37.

Cena ogłoszeń: I-sza strona 1 mrk.
za wiersz lub jego miejsce, nadstawane 1 mrk.
nekrologi i reklamy 40 f., ogłoszenia zwy-
czajne 20 f., ogłoszenia drobne 4 f. za wyraz.

Sprawa polska —

atutem dyplomatycznym.

Ostatnia mowa kanclerza Rzeszy Niemieckiej jest wysoce znamienną. Poruszyła ona tematy najżywniejsze i najbardziej aktualne. Po raz pierwszy w sposób względnie wyraźny i niedwuznaczny określiła stosunek państwa niemieckiego do całego szeregu kwestji palących, spraw, które wprost gwałtem narzucają się do rozstrzygnięcia.

Mowa kanclerska jest bardzo ważnym wypadkiem w dyplomacji europejskiej i niewątpliwie brzemienną będzie w następstwa natury politycznej i międzynarodowej.

Dla nas posiada ona zwłaszcza doniosłe znaczenie, że względu na ustęp, poświęcony sprawie polskiej.

Niemcy i Austro-Węgry nie miały wcale zamiaru wysuwania kwestji polskiej. Los bitew ją wysunął i teraz tkwi ona i czeka na rozwiązanie. Niemcy i Austro-Węgry muszą ją rozwiązać i rozwiążą ją. Po takich wstrząśnieniach historia nie zna status quo ante.

Ustęp ten stanowi miejsce stosunkowo najmniej jasne i wyraźne w całej mowie kanclerza. Pan Bethmann-Hollweg zaznacza konieczność rozwiązania sprawy polskiej, ani słówkiem jednak nie nadmienia, w jaki sposób je sobie wystawia.

Niewątpliwie powściągliwość tę dyktowały kanclerzowi Rzeszy względy natury dyplomatycznej i okoliczności sytuacji ogólnieuropejskiej, która do czasu zawarcia pokoju, nie wyjdzie poza granice niejasności. Dość, że wniosków żadnych konkretnych, w jaki sposób mocarstwa, w sojuszu z którymi idzie irredenta polska, mają zamiar zrealizować wygłaszane przez usta swych mężów stanu obietnice, absolutnie czynić na zasadzie tego exposé nie można.

Jest jedna rzecz jednak niezmiernie ważna i doniosła, którą tutaj należy podkreślić. Mowa kanclerza Rzeszy w zestawieniu z mową Sazonowa w Dumie i wynurzeniami p. Asquitha świadczy raz jeszcze dobitnie, że sprawa polska, wysunięta na porządek dzienny w dniu, w którym kordony z 1815 r. istnieć przestały, z godziny na godzinę, z każdym wystrzałem armatnim, z każdym posunięciem się naprzód jednej kolumny wojska na tym, czy na innym froncie — olbrzymieje, wyrasta do coraz potężniejszych rozmiarów.

Dzisiaj z całą pewnością i z całą radością stwierdzić możemy, że sprawa Polski nie jest już sprawą wewnętrzną jakiegoś mocarstwa. Dzisiaj Polska stała się ważkim i cennym atutem politycznym i dyplomatycznym w przetargach i grze szachowej wielkich mocarstw Europy. Mocarstwa zonglują dzisiaj w sposób mniej lub więcej zręczny sprawą odbudowania Polski. I chociaż widmo tej Polski w ręku pewnych mocarstw służy jako atut postrachu, w ręku innych, jako zastaw — niemniej jednak mimowoli sprawa nasza na tej drodze dyplomatycznej, nie tylko, że

nie traci, ale przeciwnie wciąż zyskuje na wadze i znaczeniu.

Tak, niewątpliwie, sprawa polska stała się dzisiaj ważnym atutem dyplomatycznym w międzynarodowej polityce. Od nas zależy, abyśmy ten atut wzmocnili, nadali mu cenę większą w oczach naszych naturalnych sprzymierzeńców i tem ułatwili im rozstrzygnięcia tak zawilej kwestji, jaką jest kwestja polska.

Oczywista, że rozstrzygnięcie to, w myśl naszych życzeń, musi iść wbrew intencjom i żywotnym interesom zdecydowanej przeciwniczki wskrzeszenia niepodległej Polski — Rosji.

St. Lenartowicz

Wiedeński korespondent piotrkowskiego „Dziennika Narodowego” donosi: Poseł do Dumy Michał Łempicki, bawiący w Wiedniu, złożył wizytę marszałkowi Dolnej Austrii, księciu Lichtensteinowi i odbył z nim dłuższą konferencję w sprawie polskiej.

Wojna — po wojnie.

W różnych organach prasy koalicyjnej spotyka się ostatnio głosy zapowiadające, że po zakończeniu wojny militarnej prowadzić będzie koalicja z Niemcami i wogóle z państwa mi centralnymi walkę ekonomiczną. Ale w obozie ententy zaczynają się już rozlegać inne głosy.

W „Baseler Nachrichten” z dnia 6 kwietnia znajdujemy ciekawy artykuł nadesłany redakcji przez pewnego wpływowego rosyjanina. Piszę on: Nie dawno odbył się w Piotrogradzie wszechrosyjski zjazd rolniczy, na którym wicedyrektor departamentu handlowego, S. Borodajewskij, wygłosił referat na temat: „Wojna, rolnictwo i przyszłe traktaty handlowe”. Referat ten tembardziej zasługuje na uwagę, że odzwiercadla on poglądy miarodajnych kół rządowych rosyjskich. Między innymi powiedział Borodajewskij:

Przez utworzenie średnio-europejskiego związku celnego, skierowanego przeciwko koalicji, usiłować będą Niemcy uniemożliwić rozwój przemysłu rosyjskiego. Niemcy liczą na to, że po wojnie zamkną granice swego państwa dla produktów rolniczych rosyjskich, natomiast zbywać będą w Rosji swoje wyroby przemysłowe. Dlatego musi Rosja osiągnąć zwycięstwo(?) któreby uniemożliwiło samodzielne uregulowanie stosunków z innymi państwami, a głównie z Niemcami.

Przechodząc do spraw przyszłych traktatów handlowych, powiedział Borodajewskij: Rosja znajduje się wobec dylematu; albo unikać zupełnie w przyszłości stosunków handlowych z Niemcami i ich sprzymierzeńcami, albo też ponownie nawiązać z Niemcami stosunki po wojnie. Co do pierwszej możliwości dochodzi mówca do wniosku, że odseparowanie się Rosji od Niemiec w życiu handlowym doprowadzi do tego, że między Rosją a Niemcami łącznie z państwami bałkańskimi wyrośnie sztuczny mur, co byłoby rzeczą wysoce szkodliwą

dla rolnictwa rosyjskiego, albowiem Rosja zbywała w Niemczech w ostatnich latach przedwojennych za półmiliarda rubli produktów, co wynosi znaczną część ogólnego eksportu rosyjskiego.

Zrywając stosunki handlowe z Niemcami, musiałaby Rosja pozyskać moc rynku zbytu. Musiałaby więc żądać od swych sprzymierzeńców udzielenia ułatwień dla eksportu. Byłoby to zdaniem Borodajewskiego — rzeczą prawie niemożliwą do przeprowadzenia, gdyż wymagałoby ofiar ze strony Anglii i Francji. Również niemieckich wyrobów przemysłowych tanich i zastosowanych do potrzeb życia rosyjskiego, nie można zastąpić droższymi francuskimi i angielskimi. To wszystko wzięwszy pod uwagę, dochodzi Borodajewskij do wniosku, że izolowanie Niemiec w stosunkach wymagałoby od Rosji zbyt wielkich ofiar.

Nawiązanie tych stosunków z Niemcami możliwe będzie dla Rosji tylko wówczas, jeśli Niemcy zgodzą się po wojnie na udzielenie Rosji takich ułatwień handlowych, i tranzytowych, z których korzystać będą ze strony Niemiec inne państwa.

Referat Borodajewskiego wywołał ożywioną dyskusję. Znany ekonomista rosyjski, Tugan Baranowski, w energicznych słowach zwalczał możliwość izolowania handlowego Niemiec. Powiedział on: „Jeśli Niemcy są dla Anglii konkurentami, to dla Rosji są one — rynkiem. Anglija Francja i Włochy razem wzięte nie mogą nam zastąpić rynku niemieckiego. Musimy przede wszystkim stać na straży interesów własnych”. Wywody Tugana-Baranowskiego spotkały się z uznaniem zjazdu. Jeden z wybitniejszych ziemian rosyjskich oświadczył: „Nie jestem pacyfistą, ale muszę przeciw sprządać surowe produkty.” Zjazd uchwalił utworzyć stałą komisję, która ma się zająć sprawami przyszłych traktatów handlowych.

W tej sprawie nadeszła ciekawa wiadomość z Londynu. Jak wiadomo, utworzono z inicjatywy „Board of Trade” komisję, które zajmują się sprawą położenia głównych gałęzi przemysłu angielskiego podczas wojny i po wojnie. Do komisji przemysłu żelaznego i stalowego powołany został między innymi Hagh Bell, któremu „Morning Post” zarzuca, że nie może on być obrońcą interesów angielskich, a to ze względu na treść jego artykułów, ogłaszanych w „Ekonomic” londyńskim. W jednym z tych artykułów pisał on o handlu niemieckim: „Nie pragnę wcale odebrania Niemcom handlu i nie wierzę wogóle w możliwość tego. Kiedykolwiek pokój nastąpi, będzie to w interesie wszystkich narodów, aby jaknajprędzej naprawić spustoszenia wojny we wszystkich dziedzinach.

Naród niemiecki pracować będzie z nadzwyczajnym napięciem sił i sądzę, że uda mu się zająć wybitne stanowisko w handlu światowym. Spodziewam się, że po wojnie Niemcy narówni z całym światem prosperować będą z możliwą szybkością, a w tym rozkwicie widzę najlepsze nadzieje przyszłości”. Przytoczone powyżej dwa głosy, rosyjski i angielski

świadczą o jednym, o tem mianowicie, że przemysł rosyjski i angielski walki z przemysłem niemieckim po wojnie — nie wytrzyma. (M.W.)

Przyczyny i skutki.

Przeciętny czytelnik, nie oszajony z arkanami polityki międzynarodowej, z całą t. zw. kuchnią dyplomatyczną (cuisine diplomatique) przygotowującą takie potrawy jak wojna europejska, dziwi się często, czytając artykuł polityczny, albo też doniesienia telegraficzne, co kogoś może obchodzić, przebieg rewolucji w Chinach lub Meksyku, co komuś zależy na rezultacie wyborów parlamentarnych w Hiszpanji, na wyborach prezydenckich w Stanach Zjednoczonych, na zmianach ministerjalnych we Włoszech lub we Francji itd.

Otóż, fakty te, jakkolwiek dla niekrytycznego oka przedstawiają się dość nikle, posiadają ogromne znaczenie w koordynacji wypadków międzynarodowych.

Wykazaliśmy w artykule „Antagonizmy” (N. Kurj. Łódzki d. 10 IV) wpływ wypadków zewnętrznych na wypadki wewnętrzne. Teraz z kolei rzeczy pragniemy pokazać, jak wypadki wewnętrzne wpływają na zewnętrzne.

W obecnym okresie kultury, państwa cywilizowane Europy oraz innych części świata są pod pewnymi względami jednakowo zorganizowane. Mianowicie, nie mamy już obecnie plebiscytarnych postanowień; naród władzę swą polecił pewnym organom wykonawczym.

Jakkolwiek zasada wyższości narodu (souverenité nationale) pozostaje nadal przyznaną przez teoretyków prawa państwowego, lecz jednak, z powodu wymagań czasu, została ona zmodyfikowana.

W czasach, gdy świat przedstawiał się jako pewna ilość plemion lub szczepów naród sam postanawiał.

Klasycznym przykładem służy nam prawo rzymskie, w myśl którego głosowało bądź to par tribu, następnie kurjami, a w końcu centurjami.

Lecz w okresie, gdy władza państwowa zaczęła się bardziej centralizować, a państwa same rozrosły się w potężne mocarstwa, tego rodzaju postanowienia były już niemożliwe do przeprowadzenia.

Wtedy to naród zaczyna władzę swą składać w ręce wybranych przez siebie przedstawicieli. W ten sposób powstają zgromadzenia przedstawicielskie w większości krajów kulturalnych.

Obecnie ustawodawstwa konstytucyjne przyznają nadal wyższość narodu, a zgromadzenia przedstawicieli traktują jako jedynie reprezentantów narodu, wyrażających jego rolę.

Lecz zgromadzenia te nawet u niezbyt wielkich narodów są dość duże, co do ilości przedstawicieli. Przeważnie przedstawiciele są wybierani w ilości kilkuset.

Przez tą mnogość, rozumie się, instytucja przedstawicieli jest ma-

Nastroj w Ameryce.

BERLIN, 26.4. Z doniesień prasy londyńskiej wynika, iż w ostatniej chwili w kongresie amerykańskim spotęgował się znacznie nastrój na korzyść pokoju, przyczem sympatie skłaniają się na stronę Niemiec. Różni członkowie kongresu, którzy do tej pory trzymali stronę Wilsona, dali mu do zrozumienia, iż nadal nie będą go popierać. Dowiedziano się wreszcie, iż odpowiedzi Niemiec oczekiwać należy pod koniec tygodnia. W Waszyngtonie panuje nastrój optymistyczny i krąży niepomyślnie pogłoski, Nikt nie liczy na to, by Niemcy zechcieli od razu odpowiedzieć przychylnie. W nowojorskich kołach rządowych również panuje nastrój optymistyczny.

Zwolennicy Niemiec przeciw polityce wojennej.

ROTTERDAM, 26.4. Biuro Reutera donosi z Waszyngtonu: Zwolennicy Niemiec zarzucają senatorów i deputowanych depeszami, w których zastrzegają się przeciw polityce wojennej. Dotychczas wysłano już przeszło 25000 depesz tego rodzaju. Większość ich pochodzi ze stanów południowo-zachodnich, gdzie najliczniej zamieszkują Amerykanie pochodzenia niemieckiego.

Nastroj optymistyczny.

AMSTERDAM, 26.4. Z Nowego Jorku donoszą, iż w urzędowych ko-

ach waszyngtońskich panuje nastrój zdecydowanie optymistyczny w stosunku do przesilenia niemiecko-amerykańskiego. Poseł amerykański w Berlinie, Gerard otrzymał od swego rządu polecenie, by nie wyjawiał rządowi niemieckiemu stanowiska rządu amerykańskiego.

Zbrojenia Ameryki.

BERLIN, 26.4. Według nowojorskich doniesień publiczność nie jest dopuszczana do zakładów okrętowych marynarki. Zmobilizowano cały kontyngens marynarki; szeregowcy zostaną bezzwłocznie wysłani na okręty. Wydano rozkaz przyspieszenia zbrojeń okrętów. Na pokładach wszystkich okrętów niemieckich, znajdujących się w portach amerykańskich, umieszczono dla nadzoru urzędników celnych. Wilson utrzymuje stały kontakt z Lansingiem, ażeby mógł każdej chwili naradzić się z nim, gdyby otrzymano nowe wiadomości.

Rosjanie we Francji.

MARSYLJA, 26.4. Biuro Havasa donosi: Przybył tu wczoraj przed południem parowiec pocztowy z nowym oddziałem wojsk rosyjskich

Grecja przed decyzją.

ATENY, 26.4. Dourze poinformowany dziennik „Hestia” pisze: W najbliższych dniach należy oczekiwać zaęcia przez Grecję decy-

ducego stanowiska wobec wojny. Decyzja już do rzewa.

Zbrojenia Australji.

SIDNEY, 26.4. Podług doniesień, zbrojenia australijskie w celu pomocy metropolji idą w żywym tempie. Minister obrony oświadczył, iż formuje on 6-tą australijską dywizję. Prócz tego czynione są przygotowania, aby dostarczać walczącym wojskom wszelki potrzebny materiał.

Rosja nie przedstawiła propozycji pokojowych.

KOPENHAGA, 26.4. „Nationaltidende” donosi, iż Piotr. Agencja Tel. potwierdza dosłownie doniesienie gazety „Norddeutsche Allgemeine Zeitung”, które głosi, że Rosja nie przedstawiła żadnych propozycji pokojowych. Tymczasem półoficjalne biuro posuwa się nawet dalej jeszcze, twierdząc, że w Rosji nikt nie pragnie pokoju i nikt nie próbuje przygotować doń gruntu.

Konferencja paryska.

GENEWA, 26.4. „Temps” podaje listę najznakomitszych członków konferencji, która się rozpocznie w czwartek.

Do angielskiej delegacji należą: lord Rotterdam, lord Devonport, syn Randlesa, liczni przedstawiciele angielskich kolonii. Między 43 członkami włoskiej delegacji są m. i.: Luzatti, wice prezes Izby, Luigi Rava,

6 byłych ministrów i prawników, Cesare Vivanti, Djoniso Anzilotti. Rosjanie są reprezentowani przez radcę stanu Wasiljewa i wice-przesa Dumy. Delegacja serbska posiada 8 byłych ministrów, między innymi b. prezesa ministrów Trywkwioza.

Między portugalskimi przedstawicielami znajduje się prezes Izby Rachunkowej Barboza. Francję zastępuje 48 ex-ministrów, między innymi: Chaumet, Doumerg, Millerand, Steeg, Peret, Reville, Pichon, Hano-taux, prezesa Banque de France Pal-lain oraz prezes Sądu Handlowego departamentu Sekwany, Petit.

Rozruchy w Dublinie.

LONDYN, 26.4. (Biuro Wolffa): Nadsekreterz dla Irlandji oznajmił w Izbie niższej, iż przedwczoraj w Dublinie wybuchły gwałtowne rozruchy. Przybyli żołnierze, którzy zdołali opanować sytuację. Poległo 12 osób, w tem 4 do 5 żołnierzy. Po oznajmieniu tem izba odbyła tajną naradę.

Kurs rubla.

Łódź, 26 kwietnia, 1916 r.

Na giełdzie berlińskiej płacono wczoraj za 100 rb. Mk. 177.75 (co odpowiada rb. 56.26, za 100 marek)

TEATR POLSKI Cegielniana 63.

Bilety wcześniej do nabycia w Cukierni W-go Gostomskiego, w dniu zaś widowiska w kasie teatru

W niedzielę d. 30 kwietnia 1916 r. o g. 3 po południu po cenach popularnych

KRAKOWSKIE ZUCHY

Wodwili w 5 aktach ze śpiewami i tańcami, Turskiego.

o g. 7 i pół wieczorem

Nowości

Swierszcz za kominem**BENEFIS JANINY MORSKIEJ**

1-szy raz

Nowości

Sztuka w 4 aktach, Karola Dickensa, z repertuaru teatru Stanisławskiego w Moskwie.

Dzielnia 18 SALA KONCERTOWA Dzielnia 18

W piątek d. 28 kwietnia 1916 o godz. 8 wieczorem

KONCERT-RECITAL HENRYKA MELCERA

W programie m. in.: Beethoven Sonata księżycowa, Chopin — Sonata H-moll Polonez Fis-moll, Kołysanka, Brahms — Rapsodja G-moll, Liszt Fantazja z „Don Juan” Mozarta, Melcer Fugi Es-moll i Des-dur.

Bilety w cenie od 50 kop. do rb. 2.30, łozę rb. 6 i 8, do nabycia w biurze koncertowem „Friedberg i Koc” Piotrkowska 90, a w dniu koncertu od godz. 6 wieczorem przy kasie Sali Koncertowej.

KURJER POLSKI

wychodzi obecnie pod naczelną redakcją Stefana Krzywoszewskiego i Bohdana Straszewicza

Kurjer Polski stara się szerzyć i umacniać przekonanie, iż tylko samodzielny, niepodległy byt państwowy jest godnym narodu polskiego

Kurjer Polski broni dwóch warstw naszego społeczeństwa, które najwięcej od wojny ucierpiały: pracującą inteligencję i robotnika fabrycznego. Nawołuje klasy zamożne do solidarności ze słabszymi i do ofiarności.

Kurjer Polski porusza najwybitniejsze sprawy polityczne i społeczne, a w ostatnich numerach pierwszy podał: nową taryfę celną, nowy niemiecki projekt samorządu dla Warszawy, całkowitą mowę kanclerza niemieckiego i wiele innych.

Kurjer Polski rozszerzył swe ramy, ulepszył treść, zaprosił najświetniejsze pióra do współpracy; podaje obfitą kronikę miejską oraz zwraca pilną uwagę na życie prowincji.

Kurjer Polski pozyskał sobie uznanie szerokich kół czytających, które w obecnej sytuacji szukają obfitych a ważnych informacji i grantownych, obywatelskim dachem przenikniętych artykułów.

Kurjer Polski ofiaruje każdemu swemu prenumeratorem bezpłatnie ogłoszenie (w rubryce „drobnych”) do wysokości opłaconej prenumeraty.

Kurjer Polski prenumerować można we wszystkich oddziałach poczty niemieckiej, w księgarniach kantorach pism i wprost w administracji, ul. Zgoda 1.

Kurjer Polski kosztuje w Warszawie i na prowincji tylko 50 kop. miesięcz. Adres: Redakcji i Administracji „Kurjera Polskiego”, Warszawa, ul. Zgoda № 1.

Rutynowana nauczycielka

przyspasabia prędko i celajaco do niższych klas. Wyucza alfabetów w krótkim czasie języka polskiego niemieckiego i rachunków. CENY NIZKIE. Benedykta 14, m. 28. 5235

Encyklopedje, dzieła zbiorowe, artystyczne oraz klasyczne KUPUJE

Księgarnia i Czytelnia Alfreda Straucha, ul. Dzielnia 16.

Dr M. Saks

Choroby wewnętrzne i nerwowe. Średnia № 3. Przyjmuje od 4 — 6 po południu.

WILLA do wynajęcia

8 minut drogi od stacji tramwaju. № 3. Cienisty ogród owocowy i warzywny, przy samym lesie. Wiadomość Kostantynowska 18 u gospodyni. 3

Felczer Kaszyński

z długoletnią praktyką szpitalną przyjmuje codziennie ul. Aleksandrowska № 37 I piętro, godziny przyjęć od 1 pp. do 8 w. w niedzielę od 1 pp. do 5 pp. 484-4

Magazyn Mód C. KALINOWSKIEJ

Piotrkowska 26.

Poleca nowości na sezon bieżący i letni.

Przyjmuje wszelkie przeróbki.

W niedzielę, magazyn otwarty od 1 do 6 popoł.

Kursa Handlowe Stanisława Lipińskiego

Piotrkowska 157.

Letni kurs wykładów. Początek 16 maja, koniec 15 września. Zapisy przyjmuje kancelarja kursów codziennie prócz sobót i niedziel od 6-ej do 8-ej wieczorem. 439-6

Piotrkowska 62. Stołownia Międzynarodowa

Obiady z 4 dań 55 kop. — Kolacje z deserem od 50 kop. Codziennie świeże flaki porcja 35 kop.

Szkoła kroju i szycia

oraz wszelkich robót ręcznych, haftu białego i kolorowego, nauka kroju i szycia bielizny

Apolonji KOPYDŁOWSKIEJ Piotrkowska 154

Od d. 11 15-go maja rozpoczyna się trzymiesięczny i półroczny kurs nauki kroju i szycia i robót ręcznych za opłatą 2-oh rubli miesięcznie. Nauka mierzenia, pasowania i modelowania. Kurs nauki kroju domowego 5 rb. Po skończonym kursie uczenie otrzymują patenty. Zapis uczenie codziennie od godz. 10 do 2 pop.

Wydaje patenty na nauczycielki robót.

Sprzedaż fasonow papierowych.

Niema nic zdrowszego jak KAPIEL

w nowo urządzonych KAPIELACH KAROLA WOLFA

Mikołajewska 95, róg Główniej,

Kąpiele czynne codziennie od godziny 7-ej rano; w poniedziałki i wtorki od 2 do 6-ej rzymskie parowe kąpiele specjalne dla pań pod nadzorem masażystki i łazienniczki.

Obcasy skórzane

I. Wirtenbaum. Piotrkowska № 95 róg Andrzeja. 10

Akuszerka

z dyplomem Cesarskiej Akademji medycznej w Piotrogródzie praktykująca 20 lat, przyjmuje. Andrzeja 39, m. 10 od 12-5

Table with multiple columns of numbers, likely a lottery or index table. Columns include numbers from 128980 to 270645.

W Oddziale II Pasaż Majera Nr. 11 (Mikołajewska 23).

Large table with multiple columns of numbers, likely a lottery or index table. Columns include numbers from 19 to 231871.

Szkoła techniczna

z językiem wykładowym polskim

w Łodzi, Pańska 9, róg Zawadzkiej.

Przedmioty wykładowe: jęz. niemiecki, polski i francuski, matematyka w zakresie kursu gimnazjalnego, przyroda, fizyka, chemia, rysunki, kaligrafia, kreślenie, sztuka budowlana, elektrotechnika i mechanika.

Korzystając z ponownego pozwolenia władz, sprowadziliśmy jeszcze w ograniczonej ilości do naszych składów z zagranicy nasiona: bobów, brukswi, buraków ćwikłowych i pastewnych, cebuli, fasoli, grochów, marchwi ogrodowej i pastewnej, ogórków, rzepy, sałaty, szpinaków i wiele innych i kwiatów.

L. JASIŃSKI.

w Łęczycy i w Łodzi Andrzeja 10.

Ogłoszenia drobne:

- A.A.A. Meble różne oraz papugę z klatką sprzedam tania Mikołajewska № 95 m. 27 front II piętro. 530-4
A.S. Student politechniki. przyjmie lekcje, specjalność: (Matematyka, fizyka, chemia). Łaskawe oferty w Adm. K. Ł. sub. "Student" 531-6
A. Meble z powodu wyjazdu sprzedam bardzo tania. Główna 11 m. 16 w oficynie. 520-2
A. Kuszerka przyjmuje chore, udziela porad biednym ustępstwo Piotrkowska 223 m. 25. 26
A. Kuszerka Marja Kubiśka przyjmuję. Piotrkowska № 197 m. 8.
A. Meble z trzech pokoi sprzedam tania Piotrkowska 189-9 3
Dobrzy cieśle i obrabiacze belek zaraz poszukiwani. Zgłaszać się Widzewska 33 front II piętro. 517-2

- Jednego przyzwolitego pana lub panią przyjmę na mieszkanie. Kościelna 33 m. 7. 3
K. upię gabinet mężką mało używany elegancki zaraz. Oferty pod lit. J. składać proszę w Adm. Kurjera Ludwik Tambowski, Brzezińska 56 3
L. przyjmuje roboty, sztyldowe pokojowe, tancerne, pozłotnicze i religijne wykonywa artystycznie po cenach nader przystępnych i prosi o nadesłanie jakiegokolwiek roboty 3
P. potrzebny chłopiec w wieku lat 16 obeznany z koniem, zgłosić się Piotrkowska 18 sklep z musztardą. 1
P. potrzebny mężczyzna, pięknie, tania Piotrkowska № 145-34. 3
P. potrzebna służąca do wszystkiego umiejąca gotować. Zgłaszać się tylko ze świadectwami w Adm. N. K. Ł. -1
R. powoły do sprzedania ul. Rękawiska № 20 front. 5
Z. aginał dowód № 137126. Oddziału I Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego. Zachodnia № 31. 513-3
Z. dolna krawcowa, wdowa obarczona trojgiem dzieci, które pracowała w magazynach warszawskich, prosi uprzejmie o powierzenie robót wszelkich w zakresie krawiectwa wchodzących. Wykonanie staranne, ceny nadzwyczaj niskie Długa 16, w oficynie, na parterze Dobrowolska 3166-0
Z. aginał paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Marjanny Mysiak. 537-1
Z. aginał paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Zofji Nowak. 537-1
Z. aginał paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Zofji Waśniak. 534-1
Z. aginał paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Jędrzika Włodarek. 527-1
Z. aginała karta od paszportu wydana z Biura Pracy przy ul. Spaccerowej № 3 na imię Józefa Zakrzewieza. 523-1
Z. aginał paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Apolonij Łusiak. 518-1

Wydawca i redaktor naczelny Antoni Książek (Zachodnia 37).

W drukarni St. Książka, Zachodnia 37

Handy pohoj jest a czeremna... [Handwritten notes and signatures]